

Agata Budzyńska, List male

Małeńkie kruche żony
Kochają i rodzą jak ptaki
Małeńkie kruche żony
Małeńkie kruche żony
Kochają i rodzą jak ptaki
Małeńkie kruche żony
Sny mają ciepłe i złote jak słońce
Lubią w nich grzać
Swoje zawsze chłodne stopy
Małeńkie kruche żony
Kochają i rodzą jak ptaki
Małeńkie kruche żony
Małeńkie kruche żony
Kochają i rodzą jak ptaki
Małeńkie kruche żony
Zawsze pachną mlekiem
I poranną łąką,
Na której piszą listy do Pana Boga:
"Drogi Panie Boże,
Wszystko przede mną zakryj
Tylko serce mężczyzny mojego
Otwórz
Otwórz we mnie oknem"